

Redakcja „Przeglądu Zachodniego” otrzymała od doc. dra Tadeusza Grabowskiego list, którego tekst zamieszczamy poniżej:

W sprawie recenzji *Ekonomicznych problemów militaryzacji NRF*.

W numerze 1/1966 „Przeglądu Zachodniego” ukazała się recenzja napisana przez Zdzisława Nowaka, poświęcona książce *Ekonomiczne problemy militaryzacji NRF*, której jestem współautorem. Nie jest w zwyczaju odpowiadanie na recenzje prac naukowych i nie mam zamiaru zamieszczać polemicznej odpowiedzi na powyższą — trzeba to podkreślić — rzeczową recenzję. Recenzja powyższa w odniesieniu do niektórych fragmentów książki, opracowanych przeze mnie, zawiera jednak stwierdzenia, które dezinformują Czytelnika odnośnie do sformułowanych przeze mnie tez i stwierdzeń. Na s. 206 Zdzisław Nowak pisze: „I tak autor rozdziału I (T. Grabowski) [...] wysuwa twierdzenie nie poparte materiałem dowodowym, że przyczyną niskiego poziomu produkcji przemysłowej były zniszczenia wojenne (s. 7)”. Stwierdzam, że Zdzisław Nowak w sposób dowolny prezentuje to, o czym piszę w odnośnym miejscu książki. Na s. 7 książki piszę:

„Sytuacja gospodarcza Niemiec zachodnich kształtowała się początkowo pod bezpośrednim wpływem skutków wojny oraz polityki gospodarczej mocarstw okupacyjnych związanej z klęską Niemiec hitlerowskich. Niski poziom produkcji przemysłowej, będący rezultatem zniszczeń wojennych oraz procesu przechodzenia od gospodarki wojennej do pokojowej, pogłębiło stosowanie przez mocarstwa okupacyjne w początkowym okresie okupacji wielu restrykcji gospodarczych”.

Dalej na ss. 7 i 8 wyliczono te przedsięwzięcia gospodarcze mocarstw okupacyjnych, które wyrażały taką politykę wobec Niemiec zachodnich. Problemu więc — wbrew temu o czym pisze Zdzisław Nowak — nie ograniczono do zniszczeń wojennych.

Ze zdziwieniem przeczytałem także w recenzji (s. 207) fragment, który ma charakteryzować to, co napisałem na temat wzrostu wydatków zbrojeniowych NRF. Z. Nowak w następujący sposób prezentuje treść moich rozważań:

„Wydatki te, w porównaniu z innymi państwami NATO, były niskie i nie wzrosły w większym stopniu nawet pod silnym naciskiem USA”. I dalej: „Podobne wnioski, nie skomentowane analitycznie, wywołują uczucie niedosytu, bowiem kolidują wyraźnie ze znaczeniem, jakie politycy bońscy przywiązują do rozbudowy i siły swej armii”.

Podobnie jak poprzednio — także i ten fragment recenzji Z. Nowaka dezinformuje i nie oddaje rzeczywistej treści moich rozważań. W związku z tym stwierdzam, co następuje:

1. Nie ma w książce tezy, która by mówiła, że wydatki zbrojeniowe NRF „...w porównaniu z innymi państwami NATO były niskie” (cytuję zdanie recenzji Z. Nowaka, s. 207). Piszę natomiast, że w NRF w rozpatrywanym okresie wystąpiło mniejsze w porównaniu z innymi głównymi państwami NATO obciążenie gospodarki wydatkami zbrojeniowymi. Odnośne stwierdzenie w książce (s. 36) brzmi:

„Niezależnie od sposobu obliczeń dochodu narodowego i udziału w nim wydatków zbrojeniowych — różne źródła potwierdzają tezę o stosunkowo mniejszym w NRF niż w innych głównych państwach NATO obciążeniu gospodarki nakładami na zbrojenia. Dotyczy to zarówno pierwszych lat rozbudowy *Bundeswehry*, jak i ostatniego okresu”.

Dalej następuje ilustracja statystyczna (ss. 36, 37) oraz próba oceny przyczyn tego zjawiska (s. 38);

2. Odwrotnie do tego, o czym pisze Z. Nowak, podkreślam, że „NRF posiada najwyższe wskaźniki wzrostu wydatków zbrojeniowych spośród wszystkich państw NATO” (s. 31 książki), o czym mówią przytoczone (s. 31 książki) dane statystyczne. Podkreślam ponadto — wbrew temu co pisze Z. Nowak — że wzrost ten dokonywał się właśnie pod stałym naciskiem USA (ss. 39—40 książki, gdzie przytaczam m.in. wypowiedzi prasy zachodnioniemieckiej, potwierdzającej istnienie tego rodzaju nacisków oraz wiążącej przekroczenie w 1962 r. pierwotnych zbrojeniowych preliminarzy budżetowych NRF o 1,1 mld DM — z naciskami amerykańskimi). Wskazuję dalej, że żądania amerykańskie są dalej idące i zacierają do podniesienia udziału wydatków zbrojeniowych NRF w dochodzie narodowym do poziomu USA, tzn. do 10% dochodu narodowego. W związku z tym piszę na s. 40: „Żądania te, odpowiadające niewątpliwie intencjom najbardziej awanturniczych militarystycznych kół w NRF, nie zawsze podtrzymywane są przez opinię publiczną Niemiec zachodnich” — po czym następuje omówienie argumentów wysuwanych w prasie zachodnioniemieckiej przeciw tym żądaniom (s. 41 książki).

Pomijam w swych uwagach inne partie rozważań Z. Nowaka, odnoszące się do problemów książki opracowanych przeze mnie (np. problem bazy wyjściowej dla wskaźników wzrostu produkcji przemysłowej NRF; moim zdaniem metoda rozważań Z. Nowaka grzeszy tu dużą dowolnością i argumenty oraz cyfry statystyki dobierane są pod z góry przyjętą tezę. Rok 1938 nie może być dla porównań wskaźników wzrostu produkcji przemysłowej NRF w 1955 r. z innymi krajami zachodnioeuropejskimi — rokiem bazowym z uwagi na to, że dla Niemiec 1938 r. był rokiem koniunkturalnego zbrojeniowego boomu, natomiast dla krajów porównywanych z NRF, a więc Francji, Anglii, Włoch — rokiem tendencji kryzysowych).

*Tadeusz Grabowski*